Krasnal Programista podziękował ci za pomoc. W drodze opowiadał jak paskudnym szefem jest Krasnal z Laptopem. Jak to nie otrzymał podwyżki od lat. Mówił coś o byciu arogancką szują i innych takich. Po tym wszystkim bałeś się spotkać jego szefa. Gdy już się spotkaliście patrzyłeś PMowi na nogi. Wszystko tylko nie twarz. Bałeś się mu spojrzeć w twarz.

* *Dobra, a ciebie co tu sprowadza?*
* *ymmm ja, ten, no, przyszedłem z lasu, jestem w mieście od niedawna iii chciałbym wie pan…*

Zaschło ci w gardle ostatnie dwa słowa były ledwo słyszalne.

* *Chciałbym dostać się na KrasCon*

Zadziwiające, że zapamiętałeś tą nazwę jeszcze z pierwszego zadania.

* *Wszystko w porządku? Nie wyglądasz najlepiej… Czy to Programista? Co ci on nagadał? Wiesz, jeśli ci groził to naprawdę możesz to powiedzieć.*

Wyczuwasz w jego głosie serdeczny ton. Ewidentnie bawi go twoja postawa. Zauważyłeś, że chyba jednak nie jest to najgroźniejszy człowiek na świecie.

* *Yyh nie po prostu on powiedział, że Pan… że Pan…*

Krasnal z Laptopem westchnął. Cokolwiek się stało nie było to po raz pierwszy.

* *Usiądź. Zaraz się dowiem. Swoją drogą - kawy czy herbaty?*
* *Dziękuję.*

Tak właściwie to jesteś bardzo spragniony. Po prostu przez ten stres zapomniałeś powiedzieć czego byś chciał. Wyszedł z pokoju, słyszysz jak na korytarzu dzwoni mu telefon. Po chwili wraca. I wraz z tym powrotem padają słowa:

* Wybacz, telefon naglił. Ta cała impreza jest organizowana przez polibudę. Powinieneś się popytać profesorów, oni coś będą wiedzieć.

Westchnąłeś z ulgą. Pierwszy krasnal, który jeszcze o nic cię nie poprosił.

* *Tak właściwie to jest coś o co bym cię prosił. Mamy taki mały problem z bazą danych. I tak między nami, to ten nasz programista od SQL to zatrudniony chyba był po znajomości -* zaśmiał się łapiąc się za szyję *- mógłbyś tak, wiesz, przejrzeć co jest nie teges? Może coś zauważysz…*
* *Wiesz, naprawdę dzięki ale nie mam za bardzo czasu*
* *Chcesz zostać informatykiem prawda? Wiesz, jak ci wyjdzie to kto wie. Może ktoś w dyrekcji usłyszy o takim zdolnym młodym krasnalu… -* ostatnie zdanie powiedział z uprzejmym uśmiechem.

No nie, teraz wszedł ci na ambicje. KrasCon jest bardzo istotną imprezą informatyczną. To jest pewien prestiż. Ale nawet jak się spóźnisz nic się nie stanie, prawda? Prawda?